

PIOTR ŁOSSOWSKI

## STRZELCY ŁOTEWSCY W REWOLUCJI I WOJNIE DOMOWEJ W ROSJI (1917—1920)

W ciągu ostatnich dziesięciu lat ukazało się w Związku Radzieckim wiele publikacji poświęconych dziejom Rewolucji Październikowej i wojny domowej. Zarówno co do ilości, jak zwłaszcza jakości, różnią się one wyraźnie i korzystnie od analogicznej produkcji wydawniczej w latach poprzednich. Cenne są zwłaszcza liczne publikacje dokumentów i materiałów<sup>1</sup>. W rezultacie nastąpiło odejście od obowiązujących dawniej ujęć. Znacznie pogłębił się i rozszerzył obraz przedstawianych wydarzeń, zwiększyła ilość podejmowanych zagadnień. Obecna radziecka historiografia rewolucji i wojny domowej niejako nawiązuje do bogatego dorobku lat dwudziestych i pierwszej połowy lat trzydziestych, stanowiąc jego kontynuację.

Jednym z problemów, uprzednio niemal całkowicie pomijanych, był udział w rewolucji i wojnie domowej łotewskich czerwonych formacji wojskowych<sup>2</sup>. Nader istotna rola, którą strzelcy łotewscy wówczas odegrali, nie mieściła się w schematach narzuconych historiografii w okresie kultu jednostki. Niemalą rolę w tym przemilczaniu odgrywał również fakt, że wielu czołowych rewolucjonistów łotewskich, w tym byłych strzelców, zostało w latach 1937—1938 straconych na podstawie oszczerczych oskarżeń<sup>3</sup>.

<sup>1</sup> Por. np. zbiory: *Wielikaja Oktjabrskaja Socyjalistyczeskaja Riewolucyja. Dokumenty i materiały*, t. I—VII, Moskwa 1957—1961; *Iz istorii graždanskoj wojny w SSSR. Sbornik dokumentow i materialow w triech tomach 1918—1922*, Moskwa 1960—1962.

<sup>2</sup> Nieliczne publikacje, które ukazały się na ten temat w Radzieckiej Łotwie w latach 1945—1954, dotyczyły bądź zagadnień marginalnych, np. V. Kalpiņš, *Avīze—karavirs* („*Latwiesu strēlnieks*”), Ryga 1947, bądź odznaczały się jednostronnością ujęcia, np. R. Kisis, *Łatyszskije strielki w period graždanskoj wojny*, Ryga 1951.

<sup>3</sup> Zginęli wówczas m. in. dowódca strzelców, a następnie naczelny dowódca Armii Czerwonej w latach 1918—1919, J. Vācietis, dowódca sił lotniczych Armii

Dopiero po XX Zjeździe KPZR podjęte zostały w Radzieckiej Łotwie badania nad historią strzelców. Znalazły one istotne oparcie w dorobku pierwszych lat po rewolucji. Działała wówczas utworzona w ZSRR przez emigrantów łotewskich specjalna komisja historyczna zajmująca się tą problematyką. Owocem jej prac było kilka cennych opracowań i zbiorów wspomnień<sup>4</sup>. Obecnie, nawiązując do tych prac, a nawet przedrukowując niektóre z nich, historycy łotewscy opracowali szereg monografii, a także zbiorów wspomnień i dokumentów, nie licząc mnóstwa drobniejszych przyczynków i artykułów<sup>5</sup>. Zapowiedziane zostało wydanie obszernej trzypiętomowej historii strzelców, która ma podsumować dotychczasowy dorobek.

Natomiast łotewscy historycy burżuazyjni stronili od tematyki dotyczącej udziału łotewskich formacji wojskowych w walce o władzę radziecką. Temat ten zaliczany był na Łotwie okresu międzywojennego do wstydlivych<sup>6</sup>. Sporo natomiast pisano o początkowym okresie istnienia formacji strzeleckich, o historii ich utworzenia i walk na froncie w ramach armii carskiej, podkreślając, iż walka ta służyła sprawie niepodległości Łotwy<sup>7</sup>.

Dopiero w 1956 r. emigracyjny historyk łotewski U. Ģermanis podjął próbę nowego spojrzenia na późniejsze dzieje strzelców, akcentując ich rolę w wojnie domowej w Rosji i sugerując, iż kierowali się oni głównie pragnieniem zbudowania niezależnej Łotwy. Ģermanis zajął się w szcze-

Czerwonej (1931—1935) J. Alksnis, wyżsi dowódcy Apse, Bokis, Eidemanis, działacze partyjni Rudzutaks, Eiche i w. in.

<sup>4</sup> Por. m. in. J. Vācietis, *Latviesu strēlnieku vēsturiskā nozīme*, cz. 1—2, Psków—Moskwa 1922—1924; *Latvju strēlnieku vēsture*, t. I, cz. 1—2, Moskwa 1928; t. II, Moskwa 1934; *Latvju revolucionārais strēlnieks*, t. I—II, Moskwa 1934—1935.

<sup>5</sup> Wymienić należy w pierwszym rzędzie zbiór wspomnień i dokumentów pod red. J. Krastinša pt. *Latyszskije strielki w bor'bie za Sowietskiju vlast 1917—1920 gg.*, Ryga 1962; zbiór wspomnień: *Vacīe latviesu strēlnieki, Stāsti, tēlojumi, atmiņas*, Ryga 1956; ważniejsze opracowania: T. Draudis, *Bojowej puļ Latyszskoj strielkovej diwīzīi w dni Oktjabria i w gody graždanskoj wojny (1917—1920)*, Ryga 1960; V. Berzins, *Latyszskije strelki w borbe za Sowietskiju Latwiju (1919)*, Autoreferat, Ryga 1965; P. Makiejew, *Na Dienikina. Rol latyszskich strielkow w razgromie denikinskih počziszcz*, Ryga 1960. A. Drizul, *W. I. Lenin i latyszskije strielki*, [w:] *Oktjabr' i graždanskaja wojna w SSSR*, Moskwa 1966; J. Kajmiņš, *Latyszskije strielki w bor'bie za pobiedu Oktjabrskoj Riewolucij 1917—1918 gg.*, Ryga 1961 i in.

<sup>6</sup> Por. J. Hehn, *Zur Geschichte der roten lettischen Schützenregimenter und der Person des ersten sowjetrussischen Oberbefehlshabers Vācietis*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas”, Monachium 1958, t. VI, z. 4, s. 499.

<sup>7</sup> Por. np. J. Goldmanis, *Latviesu strelnieku vēstures svaru kausos un deklaracija Taurijas pili par Latvijas atdališanas no Krievijas*, Ryga 1934; R. Bangerskis, *Latviesu strēlnieku ērskaina gaita*, Ryga 1922; J. Seskis, *Maximalisme et tirailleurs lettons*, Piotrogród 1918.

gólności osobą najbardziej wyróżniającego się dowódcy strzelców Joachima Vācietisa. Wydał ponownie jego pracę *O historycznym znaczeniu strzelców łotewskich*, która ukazała się w latach 1922—1924 w Związku Radzieckim<sup>8</sup>, opatrując ją obszernymi komentarzami i przypisami<sup>9</sup>. Poczynania Ģermanisa spotkały się z zarzutami ze strony niektórych emigrantów łotewskich. Operowano przeciwko niemu przeważnie nie argumentami natury rzeczowej, lecz wysuwano na plan pierwszy względy polityczne<sup>10</sup>.

Historycy radzieccy ze swej strony odrzucają stanowczo twierdzenia wysuwane przez Ģermanisa i jego zwolenników, widząc w tym próbę przechwycenia dorobku strzelców łotewskich dla doraźnych celów politycznych. Np. czołowy historyk radzieckiej Łotwy J. Krastiņš pisał na ten temat: „Dążąc do przyswojenia sobie sławy zdobytej przez strzelców łotewskich, ideologowie łotewskiej burżuazyjnej emigracji zabrali się za granicą do falsyfikowania historii strzelców. Starają się oni udowodnić, iż strzelcy łotewscy jakoby nie walczyli o władzę radziecką, lecz za burżuazyjną Łotwę. Kłamliwość tego rodzaju twierdzeń jest oczywista”<sup>11</sup>.

Na udział strzelców łotewskich w wojnie domowej w Rosji patrzymy już dzisiaj z dystansu niemal lat pięćdziesięciu. Stwarza to wystarczającą perspektywę historyczną, która powinna pozwolić na odżegnanie się od politycznych implikacji i spojrzenie na ten problem jako na zjawisko zamknięte. Bogata literatura tematu, mimo iż nie wszystkie jeszcze zasoby archiwalne zostały wykorzystane, pozwala wnioskować, że podstawowe fakty są już znane i bezsporne. Ciężar problemu spoczywać może jedynie w sferze ocen, o które wydają się toczyć obecne spory. U podstaw wartościowania nie mogą jednak leżeć względy prezentystyczne. Oceny nie mogą też pozostawać w sprzeczności z faktami, tym bardziej że znane są również późniejsze następstwa tych faktów. Sądzić można, iż zapowiedziane przez historyków radzieckich obszerne syntetyczne opracowanie dziejów strzelców łotewskich wniesie w tym względzie wiele jasności.

<sup>8</sup> J. Vācietis, *Latviešu strēlnieku vēsturiskā nozīme*, 1—2 d. [Pleskavā un Maskavā] „Spartaks”, 1922—1924.

<sup>9</sup> U. Ģermanis, J. Vācietis, *Pa aizputinatam pedam*. Pulkveža J. Vacieša apcerējums Latviešu strēlnieku vēsturiskā nozīme. U. Ģermana raksti par latviešu strēlniekiem un pulkvedi J. Vācieti, komentāri un redakcija, Sztokholm 1956.

<sup>10</sup> Np. b. pułkownik A. Plensners na łamach pisma „Latvija” podnosił wobec Ģermanisa zarzuty, iż uwypuklanie roli czerwonych strzelców przyczynić się może do przecenienia wpływów bolszewickich na społeczeństwo łotewskie w latach 1917—1919.

<sup>11</sup> Ze wstępu do zbioru wspomnień i dokumentów *Latviskās strēlnieku w borbie za sovietskuju valsti 1917—1920 gg.*, Ryga 1962 (dalej cyt.: *Lat. strēlnieki...*), s. 14.

Niniejszy artykuł nie rości sobie pretensji do pełniejszego ujęcia historii strzelców. Stanowi on jedynie próbę zwięzłego przedstawienia ich szlaku bojowego, z podkreśleniem roli odegranej przez nich w rewolucji i wojnie domowej w Rosji.

Powstanie formacji strzelców łotewskich nastąpiło w dużym stopniu spontanicznie, dopiero później znajdując formalne usankcjonowanie odgórne ze strony władz carskich. Na tle niepowodzeń militarnych wiosny 1915 r. i upadku ducha żołnierzy rosyjskich wyróżniła się mężna postawa dwóch batalionów rezerwistów łotewskich, którzy pod Jelgawą (Mitawą) zagrodzili drogę Niemcom. Ten wojenny epizod odbił się szerokim echem. Wykorzystali to dwaj łotewscy posłowie do Dumy Goldmanis i Zalits, zwracając się w maju 1915 r. do dowództwa rosyjskiego z prośbą o zezwolenie na utworzenie ochotniczych formacji łotewskich. Zgodę władz wojskowych uzyskano w połowie lipca mimo przeszkód czynionych ze strony kół dworskich.

Chociaż odezwa werbunkowa Goldmanisa i Zalitsa mówiła bardzo mgliście jedynie o dążeniu do odrodzenia kulturalnego Łotwy, znalazła żywy oddźwięk w społeczeństwie łotewskim<sup>12</sup>. Formowanie strzeleckich batalionów postępowało bardzo szybko. Wymowne może być tu porównanie z polskim Legionem Puławskim. Jak wiadomo, legion ten aż do końca 1915 r. nie skupił więcej niż tysiąc ochotników, w 1916 r. zaś rozwinął się ledwie w brygadę. Prócz trudności robionych przez władze rosyjskie zaciążył tu niewątpliwie niechętny stosunek społeczeństwa polskiego. Natomiast strzeleckie formacje łotewskie, mające wielokrotnie mniejszą bazę rekrutacyjną, w ciągu 1915 r. zdołały skupić ponad 6 tys. ochotników<sup>13</sup>. Do końca 1916 r., kiedy do oddziałów zaczęto kierować także powołanych drogą mobilizacji, ich stan liczebny osiągnął w pułkach liniowych 38 tys. żołnierzy, poza tym 10—15 tys. w pułku zapasowym<sup>14</sup>. Były to liczby stosunkowo bardzo duże.

Czym można wytłumaczyć tak wielką wśród Łotyszów popularność własnych formacji wojskowych tworzonych w składzie armii rosyjskiej. Pewną rolę odgrywała tu niewątpliwie sięgająca XIX w. tradycja współpracy narodowego ruchu łotewskiego z władzami carskimi i rosyjskimi słowianofilami, u których niejednokrotnie szukano pomocy i poparcia w walce z supremacją niemieckich baronów bałtyckich. Nie to było jednakże czynnikiem decydującym. Rozstrzygające znaczenie posiadała zardawniona nienawiść do Niemców, która niebawemu zaognieniu uległa w latach 1905—1907, kiedy to na ziemi łotewskiej spalono setki sie-

<sup>12</sup> Por. J. Cynarski, *Łotwa współczesna*, Warszawa 1925, s. 55—57.

<sup>13</sup> Por. J. Lihgotnu, *Latweeschu strehlneeku bataljoni*, Piotrogród 1916.

<sup>14</sup> *Sowietskaja Istoriczeskaja Encyklopedija*, t. VIII, Moskwa 1965, hasło: *Łatyszskije strielki*, s. 487.

dzib baronów, a z drugiej strony od kul oddziałów karnych, dowodzonych najczęściej przez baronów, zginęły tysiące rewolucjonistów łotewskich. Po stłumieniu rewolucji baronowie bałtyccy ściągając zaczęli na ziemię łotewską kolonistów niemieckich. Zagroziło to samej egzystencji narodowej Łotyszów, wykluczało jakąkolwiek możliwość kompromisu. Bez przesady wysunąć można twierdzenie, iż nie było wówczas w Europie Środkowej narodu, w którym nienawiść do Niemców byłaby tak żywa, jak właśnie u Łotyszów.

Młodzież łotewska idąc do batalionów strzeleckich zamierzała bronić w ten sposób własnego kraju, wiedziała bowiem, że okupacja niemiecka oznaczać będzie wszechwładzę baronów, wzmożoną kolonizację i germanizację. Były się też jednostki łotewskie z wyjątkowym męstwem, osłaniając w 1915 i 1916 r. przedpola Rygi, walcząc na słynnym przedmościu śmierci Ikšķile. Zasłynęły zwłaszcza podczas ofensywy w czasie Bożego Narodzenia 1916 r., tracąc wówczas około 5 tys. w zabitych i rannych<sup>15</sup>. Na początku 1917 r., wynosząc zaledwie 10% stanu osobowego półmilionowej XII armii, posiadały parokrotnie większe znaczenie i stanowiły trzon bojowy wojsk rosyjskich na froncie ryskim.

W pierwszym okresie po rewolucji lutowej strzelcy łotewscy udzielili poparcia polityce Rządu Tymczasowego<sup>16</sup>. Potem jednak nastąpiła szybka radykalizacja nastrojów, wzrost wpływów bolszewików. II Zjazd delegatów strzeleckich opowiedział się już w dniu 17/30 V 1917 r. za platformą bolszewicką i przejściem całej władzy w ręce rad<sup>17</sup>. Przyjęte wówczas rezolucje okazały się bardzo doniosłe. Zapoczątkowały one nowy okres w historii formacji łotewskich, coraz konsekwentniejsze przechodzenie strzelców na stronę bolszewików. Oczywiście nie nastąpiło to bez oporów i walki. Nieduża część strzelców, ale większość oficerów, opowiedziała się przeciwko tym uchwałom, jednocząc się następnie w Narodowym Związku Żołnierzy Łotewskich<sup>18</sup>. Nie oni jednak zdecydowali o obliczu jednostek. Przytłaczająca większość żołnierzy tym bardziej zdecydowanie poszła drogą rewolucji.

Wśród przyczyn, które w stosunkowo krótkim czasie doprowadziły do upadku uprzednio tak silnych wpływów narodowej burżuazji i załamania się ducha walki, wymienić należy przemęczenie wojną oraz ferment wywołany wielkimi stratami. Szczególne oburzenie wywoływał fakt, iż dowództwo armii najczęściej rzucało formacje strzelców łotewskich na najbardziej zagrożone odcinki frontu. Zmienił się również skład

<sup>15</sup> S. Ziemelis, *Latviesu strēlnieki pirmajā pasaules karā*, „Cina”, nr 257, 31 X 1956. Por. też *Istorija Łatwijskoj SSR*, t. II, Ryga 1954, s. 449—450.

<sup>16</sup> *Latvju strēlnieku vēsture*, t. I, cz. 2, Moskwa 1928, s. 567—568.

<sup>17</sup> *Istorija Łatwijskoj SSR*, t. III, Ryga 1958, s. 46—47.

<sup>18</sup> Hehn, *Zur Geschichte...*, s. 498.

socjalny jednostek strzeleckich. Początkowo większość ochotników stanowiła młodzież inteligencka i drobnomieszczańska, będąca nosicielką haseł narodowych. Z czasem przeredziły się w walkach jej szeregi, a na to miejsce powołani w wyniku mobilizacji napływać zaczęli tak liczni na Łotwie robotnicy przemysłowi i rolni, nadając oddziałom wybitnie proletariacki charakter<sup>19</sup>.

Istotną rolę w procesie tym odegrała również praca socjaldemokratów łotewskich. Jeszcze w 1915 r. Socjaldemokracja Kraju Łotewskiego była przeciwna formowaniu batalionów strzeleckich, widząc w tym przedsięwzięcie burżuazji, służące celom nacjonalistycznym i sprawie wojny. W odezwach wzywano młodzież do bojkotowania zaciągu<sup>20</sup>. Niemniej jeszcze przed rewolucją lutową w niektórych oddziałach powstały pierwsze komórki partyjne. Gwałtowny wzrost organizacji bolszewickich nastąpił jednak dopiero po rewolucji. Ilustrują to wymownie następujące liczby: o ile jeszcze w marcu 1917 r. było 70 członków SDKŁ, to w kwietniu już 800, a w początkach lipca ponad 1800<sup>21</sup>. Ten wyjątkowo duży przyrost wytłumaczyć należy istnieniem na Łotwie silnej partii socjaldemokratycznej, zjednoczonej z bolszewikami, która od czasów rewolucji 1905 r. dysponowała liczną i zahartowaną kadram. Rzecz charakterystyczna, w pracy ideologicznej, którą socjaldemokraci prowadzili w jednostkach, nawiązywanie do tradycji rewolucji 1905 r. stanowiło jeden z podstawowych elementów<sup>22</sup>.

Znaczenie stanowiska strzelców łotewskich zasięgiem swym wykraczało poza ramy lokalne. Było to pierwsze większe zgrupowanie jednostek liniowych najbliższego Piotrogrodowi Frontu Północnego, które już w maju 1917 r. opowiedziało się po stronie bolszewików. Z jednej strony zaniepokoił się tym Rząd Tymczasowy. W końcu maja przyjechał do Rygi Kiereński, przekonując i namawiając. Gdy nie dało to rezultatu, dowództwo i ugodowa rada żołnierska XII armii spróbowały rozbroić strzelców. Po kilku krwawych starciach zamiaru tego zaniechano<sup>23</sup>. Z drugiej strony kierownictwo partii bolszewików i sam Lenin zainteresowali się postawą strzelców łotewskich. Przywódca SDKŁ Piotr Stučka stale informował Lenina o sytuacji w jednostkach łotewskich<sup>24</sup>.

W dniach Rewolucji Październikowej strzelcy łotewscy czynem zamaniestowali swe poparcie dla władzy radzieckiej, zatrzymując trans-

<sup>19</sup> Por. artykuł P. Stučki, *Armija Łatwii*, [w:] *Za sowietskiju włast w Łatwii 1918—1920 gg.*, Ryga 1964, s. 483—484.

<sup>20</sup> *Istorija Łatwijskoj SSR*, t. II, s. 448.

<sup>21</sup> Por. *Oczerki istorii Kommunističeskoj Partii Łatwii*, t. I, Ryga 1962, s. 345.

<sup>22</sup> Wspomnienia J. Istenaisa, [w:] *Łat. strietki...*, s. 29.

<sup>23</sup> *Istorija Łatwijskoj SSR*, t. III, s. 49.

<sup>24</sup> Z przedmowy do zbioru prac Stučki *Za sowietskiju włast...*, s. 9—10.

porty, które dowództwo frontu zamierzało posłać na pomoc Rządowi Tymczasowemu.

Zaraz po objęciu władzy bolszewicy stanęli w obliczu wielu trudności. Jedną z najpoważniejszych był brak własnej siły zbrojnej. Obalenie rządów burżuazji było rezultatem entuzjazmu uzbrojonych mas, zdolnych do krótkotrwałego wysiłku, lecz nie dysponujących jeszcze organizacją wojskową. Żołnierze starej armii w większości sprzyjali bolszewikom, szli za ich hasłami, lecz pułki i dywizje rozpadały się żywiołowo i nic nie mogło powstrzymać tego procesu. Powstająca czerwona gwardia miała formy organizacyjne jeszcze bardzo luźne. Na szczęście dla rewolucji również i jej wrogowie wewnątrz kraju przeżywali ciężki kryzys, byli zdezorientowani, obezwładniała ich wroga postawa mas, nie byli zdolni w najbliższym okresie do poważniejszej akcji.

W pierwszych tygodniach po rewolucji w samym Piotrogradzie istniała taka sytuacja, iż nawet nie było z czego skompletować zdyscyplinowanego oddziału, który byłby w stanie zapewnić ochronę Smolnego i innych gmachów rządowych. Były komendant Smolnego, a następnie Kremla, Paweł Malkow, wspomina, że napotkał w tej dziedzinie nieprzezwyciężalne trudności. Oddani rewolucji marynarze i robotnicy, rozbici na małe grupy, wzywani byli do setek różnych zadań. Siedzibę Lenina ochraniaли zmieniający się ciągle czerwogwardziści. Rezultat był taki, iż niemal każdy mógł tam przedostać się bez trudności. Nagląco potrzebna była jednostka — podaje Malkow — która „łączyłaby czerwogwardyjski hart proletariacki z doświadczeniem i wiedzą zawodowych żołnierzy”. I dalej podkreśla: formacja taka znalazła się w postaci oddziałów strzelców łotewskich<sup>25</sup>.

Zgodnie z rozkazem gławkowiercha Krylenki z każdego z pułków łotewskich wybranych zostało po 40 najbardziej świadomych i oddanych rewolucji żołnierzy. Ta zbiorcza kompania niezwłocznie przybyła do Piotrogradu, gdzie objęła ochronę centralnych radzieckich instytucji rządowych. Wkrótce kompania rozbudowana została do rozmiarów batalionu. W końcu listopada do stolicy wezwano dodatkowo 6. pułk łotewski, w miesiąc zaś później jeszcze 7. pułk<sup>26</sup>. Poza służbą wartowniczą strzelcy używani byli do zadań specjalnych, jak przeciwdziałanie próbom pogromów, grabieży, do przeprowadzania aresztowań kontrrewolucjonistów itd.<sup>27</sup>

Do jakiego stopnia oddziały łotewskie stały się niezbędne i organa radzieckie na nich polegały, świadczyć mogą zabiegi władz piotrogrodzkich, a w szczególności Zinowjewa, o pozostawienie w dawnej stolicy

<sup>25</sup> P. M a l k o w, *Zapiski komendanta Kremla*, Warszawa 1961, s. 73—74.

<sup>26</sup> *Istorija Łatwijskoj SSR*, t. III, s. 96.

<sup>27</sup> Wspomnienia J. Kalniņa, [w:] *Łat. strielki...*, s. 24.

jak największej liczby strzelców po wyjeździe rządu radzieckiego do Moskwy. Sprawa oparła się aż o Lenina. Zgodnie z przyjętą decyzją strzelcy rozbroili przed wyjazdem dwa pułki garnizonu piotrogrodzkiego, które właśnie się zbuntowały, a następnie część z nich pozostała na miejscu, większość jednak udała się wraz z rządem do Moskwy<sup>28</sup>. Wśród wspomnień strzelców zachował się barwny opis ich przejazdu z Piotrogradu do Moskwy 10—12 III 1918 r., w czasie którego musieli usuwać zagradzający drogę pociągowi Lenina eszelon anarchistów<sup>29</sup>.

W Moskwie oddziały łotewskie pełniły analogiczną służbę co i w Piotrogradzie. Z ważniejszych akcji, które wypadło im wykonać wiosną 1918 r., wspomnieć warto o rozgromieniu anarchistów, którzy kwatrowali w kilku centralnych punktach miasta.

W tym czasie, gdy część oddziałów strzeleckich znajdowała się w Piotrogradzie i Moskwie, inne wysyłane były na najbardziej zagrożone odcinki. Antonow-Owsiejenko organizując w styczniu 1918 r. wyprawę przeciwko Kaledinowi zwrócił się z prośbą do Lenina o przysłanie oddziałów łotewskich, a jednocześnie skierował specjalnego emisariusza bezpośrednio do strzelców prosząc o pomoc. W liście swym podkreślał: „Dwa pułki Łotyszów w ciągu tygodnia rozstrzygnęłyby sprawę”<sup>30</sup>. Komitet wykonawczy strzelców (Iskołastrieł) nie dał co prawda dwóch, lecz tylko jeden ze swych pułków. Ten 3. pułk kurziemski (kurlandzki) wsparty artylerią wziął aktywny udział w walkach z Kaledinem i pierwszy wkroczył do Rostowa<sup>31</sup>. W połowie stycznia 1918 r. inny pułk łotewski (1. daugavpilski) uczestniczył w walkach pod Rogaczewem z korpusem Dowbór-Muśnickiego<sup>32</sup>. Nie zabrakło też strzelców łotewskich wśród obrońców Pskowa i Narwy podczas ofensywy niemieckiej w lutym 1918 r.

W krótkim czasie zdyscyplinowane oddziały strzelców zademonstrowały swą wielką przydatność. Uwypuklała się ona jeszcze bardziej na tle trwającej demobilizacji i rozpadu starej armii. Skuteczność działania Łotyszów jako zwartych jednostek stanowiła zaprzeczenie lansowanej przez pewien czas koncepcji o powszechnym uzbrojeniu ludu i tworzeniu milicyjnych oddziałów terytorialnych. W konkretnej sytuacji, która powstała w Rosji na przełomie 1917/18 r., system taki okazał się całko-

<sup>28</sup> M a l k o w, *op. cit.*, s. 128—130.

<sup>29</sup> Wspomnienia A. Żilińskiego, [w:] *Łat. strielki...*, s. 45—47. Por. też W. Boncz-Brujewicz, *Pieriejezd sowietskogo prawitielstwa iz Pietrograda w Moskwu (po licznych wspomnianiach)*, Moskwa 1926.

<sup>30</sup> W. Antonow-Owsiejenko, *Zapiski o graždanskoj wojnie*, t. I, Moskwa 1924, s. 102.

<sup>31</sup> Wspomnienia R. Bauze, [w:] *Latvju strēlnieku vēsture*, t. I, cz. 2, Moskwa 1928.

<sup>32</sup> Wspomnienia E. Ulmisa, [w:] *Łat. strielki...*, s. 141.

wicie nieprzydatny. Przystąpić trzeba było jak najspieszniej do formowania własnych regularnych sił zbrojnych. Nie było to jednak zadanie łatwe i szybkie do wykonania.

Szczególne znaczenie jednostek łotewskich w tym czasie wynikało m. in. z tego, iż przeszły one znacznie łatwiej niż inne formacje przez kryzys demobilizacji. W dniu 15 II 1918 r. Iskołastrieł podjął uchwałę, która głosiła, że „pułków strzelców łotewskich nie należy demobilizować. Trzeba je oczyścić z elementów niepożądanych i niezwłocznie przeformować w jednostki socjalistycznej Armii Czerwonej, ażeby w wypadku okupowania całej Łotwy przez Niemców strzelcy łotewscy mogli kontynuować walkę o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej”<sup>33</sup>.

W praktyce jednostki łotewskie przeszły formalnie demobilizację, ale od razu potem pułki otrzymywały nową numerację już jako jednostki Armii Czerwonej. Przygniatająca większość strzelców dobrowolnie wstępowała w jej szeregi<sup>34</sup>. Dodatkowego uzupełnienia dostarczyli robotnicy łotewscy ewakuowani podczas wojny do Rosji bądź już wcześniej tam osiadli. Warto w tym miejscu nadmienić, iż ogólna liczba znajdującej się wówczas w Rosji ludności łotewskiej sięgała 700 tys.<sup>35</sup> Działały wśród niej silne organizacje socjaldemokratyczne; np. w 1917 r. rejon łotewski w Piotrogradzie zajmował drugie co do siły miejsce.

Przeorganizowane jednostki łotewskie, zgodnie z rozkazem Ludowego Komisarjatu spraw wojskowych RSFSR z 13 IV 1918 r., złączone zostały w 9-pułkową łotewską strzelecką dywizję radziecką, w której skład wchodziła ponadto artyleria, jazda i oddział lotniczy. Dowódcą dywizji mianowany został Joachim Văcietis, funkcje komisarzy objęli Karl Petersons i Karl Dozitis<sup>36</sup>. Była to pierwsza w kolejności dywizja tworzonej Armii Czerwonej. Liczebność jej wynosiła 17—18 tys. żołnierzy<sup>37</sup>. W połowie 1918 r. większość pododdziałów dywizji rozlokowana została w Moskwie i jej najbliższej okolicy. Raz jeszcze warto podkreślić, że tak szybka i sprawna reorganizacja stanowiła wyjątek. Charakterystyczne jest pod tym względem wspomnienie byłego dowódcy 2. pułku łotewskiego Riekstsza, który nadmienia, że jego oddział po przybyciu wiosną 1918 r. do Moskwy wzbudzał maszerując przez Arbat sensację. Wszyscy się zdumiewali, skąd wzięła się taka duża regularna jednostka wojskowa<sup>38</sup>.

Wyjątkowe znaczenie dywizji łotewskiej nie mogło się utrzymać,

<sup>33</sup> Cyt. wg *Istorija Łatwijskoj SSR*, t. III, s. 107.

<sup>34</sup> Por. wspomnienia W. Pavarsa i F. Riekstsza, [w:] *Łat. strietki...*, s. 135 i 145.

<sup>35</sup> *Oczerki istorii Kommunistycznej Partii Łatwii*, s. 454—455.

<sup>36</sup> Rozkaz Ludowego Komisarjatu spraw wojskowych RSFSR z 13 IV 1918 r., „Prawda”, nr 73, 16 IV 1918.

<sup>37</sup> *Istorija Łatwijskoj SSR*, t. III, s. 110—111.

<sup>38</sup> Wspomnienia Riekstsza, [w:] *Łat. strietki...*, s. 144.

rzecz oczywista, zbyt długo. W miarę jak powstawały inne regularne dywizje Armii Czerwonej, rola jej zredukowała się do jednej z wielu tego rodzaju jednostek, choć i później była to formacja doborowa, elitarna. Dlatego wydaje się zawierać dużo przesady twierdzenie wspomnianego już łotewskiego historyka emigracyjnego Ģermanisa, który podkreślał, że „Łatdywizja była aż do końca 1918 r. jedyną regularną i zdolną do walki formacją czerwonych”<sup>39</sup>. Odnosić się to mogło, oczywiście z zastrzeżeniami, tylko do okresu do połowy 1918 r. W tym jednak czasie duża rola pułków łotewskich rysuje się bardzo wyraźnie. Wystąpiła ona szczególnie jaskrawo przy stłumieniu powstania lewicowych eserowców 6—7 VII 1918 r. Zorganizowane w samym sercu rewolucyjnej Rosji, w Moskwie, zagroziło ono bezpośrednio wydarciem władzy z rąk bolszewików.

Eserowcy zdawali sobie sprawę, iż przy próbie opanowania Moskwy spotkają się przede wszystkim z oporem ze strony strzelców łotewskich. Dlatego też jeden z przywódców spisku, Aleksandrowicz, zastępca przewodniczącego WCzK, starał się jak najwięcej oddziałów łotewskich przemieścić poza Moskwę. Poczynania jego częściowo się powiodły.

Powstanie lewicowych eserowców, zgrane w czasie z obradami V Wszechrosyjskiego Zjazdu Rad, w dużym stopniu zaskoczyło bolszewików. Powstańcom udało się zabić posła niemieckiego Mirbacha, aresztować Dzierżyńskiego, Łacisa i innych kierowników WCzK, przeciągnąć na swoją stronę niektóre jednostki garnizonu moskiewskiego, większość zaś pułków znajdujących się w obozie chodyńskim — zneutralizować. Ze swej głównej kwatery w Zaułku Triechświatitielskim eserowcy zaatakowali i opanowali główny urząd pocztowy i zaczęli zbliżać się w stronę Kremla, ostrzeliwując go z armat.

W obronie rządu radzieckiego wystąpiły jednostki łotewskie, stanowiące równowartość ok. trzech pułków piechoty z artylerią, a także liczący ok. 400 ludzi Pułk Wzorcowy oraz kursanci kilku szkół wojskowych. Sporządzenie planu operacji przeciwko eserowcom powierzono dowódcy dywizji łotewskiej Vācietisowi, a następnie przekazano mu również bezpośrednie dowodzenie akcją. Vācietis podaje w swych wspomnieniach, iż w nocy z 6 na 7 lipca parokrotnie konferował z Leninem, który oceniał sytuację jako bardzo poważną. Lenin zatwierdził plan Vācietisa przewidujący złamanie oporu eserowców do godziny dwunastej 7 lipca.

Zgodnie z tym planem Vācietis pokierował natarciem na pozycje przeciwnika. Przeważającą większość atakujących jednostek stanowili strzelcy łotewscy. Po zacieklej walce dokładnie w południe 7 lipca Za-

<sup>39</sup> Ģermanis, *op. cit.*, s. 34.

ulek Triechswiatitielski został zdobyty<sup>40</sup>. Inne oddziały łotewskie — części 1., 2., 6. i 8. pułku wzięły w kilka dni później udział w stłumieniu buntu eserowców w Jarosławlu.

Wymownym przykładem potwierdzającym od innej strony rolę odgrywaną w tym czasie przez strzelców łotewskich stała się słynna afera z próbą przekupienia ich przez konsula Wielkiej Brytanii Bruce Lockharta w sierpniu 1918 r. Dążąc za wszelką cenę do wciągnięcia Rosji w wojnę przeciwko Niemcom, przedstawiciele Ententy starali się usunąć przeszkodę na tej drodze, którą widzieli w postaci rządów bolszewików. Uwagę ich zwrócili strzelcy łotewscy. Sądzono, że przy ich pomocy najłatwiej będzie obalić władzę radziecką. Postanowiono też przeciągnąć strzelców na swoją stronę. O zamierzeniach przedstawicieli Ententy dowiedziała się jednak WCzK. Z polecenia wiceprzewodniczącego Komisji Peterssa jeden z oficerów łotewskich, dowódca dywizjonu artylerii Edward Berżińś, nawiązał kontakt z Lockhartem. Konsul angielski zaproponował mu aresztowanie członków WCIK podczas jednego z posiedzeń na Kremlu. Berżińś pozornie się zgodził i uzyskał w następstwie szereg informacji o szerokim spisku montowanym przez Lockharta. W odpowiednim momencie wkroczyła WCzK krzyżując te zamierzenia<sup>41</sup>.

W uznaniu zasług położonych przy stłumieniu powstania lewicowych eserowców Joachim Vācietis mianowany został 12 VII 1918 r. dowódca Frontu Wschodniego<sup>42</sup>. Sytuacja na tym froncie kształtowała się nadzwyczaj krytycznie. Pod naciskiem pułków czechosłowackich oddziały Armii Czerwonej cofnęły się nad środkową Wołgę. Co gorsza, dotychczasowy dowódca frontu Murawiew okazał się zdrajcą. Działając w myśl hasła eserowców wezwał do zaniechania walki z Czechosłowakami i skierowania wszystkich sił przeciwko Niemcom. 11 lipca Murawiew zginął zastrzelony w Symbirsku przez żołnierzy 4. pułku łotewskiego<sup>43</sup>, lecz front zachwiał się jeszcze bardziej.

<sup>40</sup> J. Vācietis, *Mjatież lewych eserow w ijule 1918 goda*, [w:] *Łat. strielki...*, s. 53—71 (przedruk-tłumaczenie ze zbioru *Latvju strēlnieku vesture*, t. I, cz. 2, Moskwa 1928); por. też wspomnienia Rieksts, [w:] *Łat. strielki...*, s. 146—148.

<sup>41</sup> Raport komisarza łotewskiej dywizji Petersona do przewodniczącego WCIK J. Swierdłowa z 6 IX 1918 r., [w:] *Łat. strielki...*, s. 175—178, dok. 26. Warto w tym miejscu nadmienić, iż w latach późniejszych E. Berżińś pracował na różnych stanowiskach w ZSRR, był m. in. kierownikiem Dalstroju. W 1937 został bezpodstawnie represjonowany, a po jego śmierci ukazały się w Związku Radzieckim publikacje, które zawierały oszczercze stwierdzenia, iż Berżińś został przez Anglików przekupiony i znajdował się na ich służbie. Twierdzenia te zostały ostatnio przez historiografię radziecką ostro napiętnowane.

<sup>42</sup> *Łat. strielki...*, s. 168, dok. 13.

<sup>43</sup> I. Wareikis, *Ubijstwo Murawiewa*, [w:] *Łat. strielki...*, s. 76—82.

Największym nieszczęściem była samowola i rozkład dyscypliny w oddziałach Armii Czerwonej Frontu Wschodniego. Oto wymowny obraz sytuacji w Kazaniu, gdzie znajdował się sztab frontu. Stacjonował tam tzw. pułk Trofimowskiego, który utrzymywał w swych rękach znaczną część miasta. Trofimowski nie uznawał jednak żadnych zarządzeń władzy radzieckiej, uważał się za absolutnego władcę swego oddziału. Ludność okładał na własną rękę kontrybucjami. Niewiele lepszy był batalion marynarzy, noszący szumną nazwę „socjalistycznego”. Marynarze kwaterując w najlepszych gmachach zajmowali się jedynie terroryzowaniem ludności, kategorycznie zaś odmawiali wyruszenia na front. W jednostkach artylerii na porządku dziennym były wypadki, iż żołnierze odmawiali karmienia i czyszczenia koni, wychodzenia na zajęcia<sup>44</sup>.

Po przybyciu do Kazania Vācietis zajął się przede wszystkim sprawą ustanowienia dyscypliny w jednostkach. Ale było to możliwe jedynie w wypadku dysponowania własną, zorganizowaną siłą. W tym celu zwrócił się on do Rady Wojenno-Rewolucyjnej Republiki z prośbą o jak najszybsze skierowanie na Front Wschodni kilku pułków łotewskich<sup>45</sup>. Do samego Kazania przybył 5. pułk, którym Vācietis dowodził jeszcze podczas wojny światowej. Z jego pomocą poszczególne oddziały przywołano do posłuszeństwa, niektóre skierowano na front.

Równoległe Vācietis podjął wysiłki, aby z pstrej mieszaniny oddziałów na froncie stworzyć jednostki regularne. Rozpoczął od podziału Frontu na armie. Czasu było jednak bardzo niewiele, gdyż w pierwszych dniach sierpnia nieprzyjaciel podjął ofensywę na Kazań. Wrogowi pomagała szerząca się ze wszystkich stron zdrada. Statki strzegące dostępu do miasta od strony Wołgi samowolnie opuściły stanowiska. Nieprzyjaciel wysadził desant i mimo zacieklej obrony żołnierzy 5. łotewskiego pułku, wykorzystując swą przewagę liczebną, wdarł się do miasta. Na stronę wroga przeszli oficerowie sztabu frontu, z tyłu do Łotyszów otworzyła ogień jednostka stanowiąca załogę kazańskiego Kremla. Z wielkim trudem Vācietis przedarł się przez pierścień nieprzyjaciela na czele garstki swych wiernych strzelców. Za bohaterstwo wykazane w nierównej walce podczas obrony Kazania 5. pułk strzelców łotewskich odznaczony został jako pierwsza jednostka Armii Radzieckiej Honorowym Czerwonym Sztandarem<sup>46</sup>.

Zajęcie Kazania przez wojska kontrewolucyjne stwarzało bezpo-

<sup>44</sup> Wspomnienia K. Iokuma, [w:] *Łat. strielki...*, s. 89–90.

<sup>45</sup> *Łat. strielki...*, s. 168–169, dok. 14–15, s. 171, dok. 20. 4. pułk łotewski już wcześniej, od czerwca 1918 r., znajdował się na Froncie Wschodnim.

<sup>46</sup> Wspomnienia J. Vācietisa, [w:] *Łat. strielki...*, s. 101–111.

średnie zagrożenie dla centrum Rosji europejskiej. W dodatku przecięta została jedyna, po utracie Ukrainy, droga, którą płynęły dostawy zboża dla Moskwy i Piotrogradu. Odzyskanie miasta nabierało decydującego znaczenia dla dalszych losów republiki. Vācietis bez zwłoki przystąpił do organizowania kontrofensywy. Użył do niej uzupełnień, które tymczasem zaczęły napływać, w tej liczbie trzech pułków łotewskich. 25 sierpnia oddziały Armii Czerwonej przeszły wzdłuż brzegów Wołgi do natarcia. Na czele nacierającej na lewym brzegu kolumny stał dowódca 3. brygady łotewskiej, na prawym zaś, dowódca 4. pułku łotewskiego. W rezultacie kilkunastodniowych ciężkich walk Kazań został odzyskany 10 IX 1918 r. Pułki łotewskie, które w tych bojach odegrały rolę nader istotną, okupiły zwycięstwo bardzo dużymi stratami<sup>47</sup>.

Jeszcze w czasie trwania ofensywy na Kazań, 4 IX 1918 r., J. Vācietis mianowany został naczelnym dowódcą sił zbrojnych RSFRR. Funkcję tę pełnił do lipca 1919 r. W tym czasie położył duże zasługi w stworzeniu podstaw organizacyjnych regularnej Armii Czerwonej, zlikwidował system partyzancki i zaprowadził dyscyplinę w jednostkach<sup>48</sup>.

Na swym wysokim stanowisku Vācietis nie zapomniał o strzelcach łotewskich. Gdy tylko jesienią 1918 r. zarysowała się perspektywa klęski wojennej Niemiec, podjął kroki celem skupienia rozrzuconych po różnych frontach jednostek łotewskich dla użycia ich do wyzwolenia Łotwy. W połowie października Rada Wojenno-Rewolucyjna Republiki podporządkowała mu bezpośrednio dywizję łotewską<sup>49</sup>.

Poczynając od połowy listopada 1918 r. Vācietis zaczyna koncentrować oddziały łotewskie w rejonie Stara Russa—Dno<sup>50</sup>. Ale ściągnięcie wszystkich pułków dywizji nie było rzeczą łatwą. Niektóre z nich zaangażowane były w tym czasie w walkach z Kozakami nad Donem oraz na froncie wschodnim pod Jekatierinburgiem. Miejscowi dowódcy pod różnymi pretekstami zatrzymywali te pewne i bojowo zaprawione oddziały. W dodatku również doraźnie wynikały wciąż nowe zadania. Tak np. 8 XI 1918 r. trzeba było pośpiesznie skierować 1. i 6. pułk łotewski na stłumienie powstania w guberni riazańskiej<sup>51</sup>.

Piotr Stučka podaje, że ze swej strony również podejmował starania o ściągnięcie pułków łotewskich na front zachodni. Początkowo zgodzono się zwolnić tylko małą ich część. Wówczas wysunął on argument, iż strzelcy wyczerpani wielomiesięcznymi bojami i tak mają zostać wy-

<sup>47</sup> Tamże, s. 111—114.

<sup>48</sup> Hasło: J. J. Vācietis, [w:] *Sowietskaja Istoriceskaja Encykłopedija*, t. II, s. 1019.

<sup>49</sup> *Łat. strielki...*, s. 180, dok. 31.

<sup>50</sup> Tamże, s. 281—283, dok. 38, 39, 42, 44.

<sup>51</sup> Tamże, s. 181—182, dok. 33.

cofani na odpoczynek, jednak dobrowolnie wyrażają pragnienie niezwłocznego uczestniczenia w walce o wyzwolenie Łotwy. Argument ten został uwzględniony<sup>52</sup>.

Wyraz tego rodzaju dążeniom dała II konferencja organizacji partyjnej dywizji łotewskiej, która obradowała w Moskwie w dniach 15—19 XI 1918 r. z udziałem J. Swierdłowa. Konferencja uchwaliła podjąć walkę o wyzwolenie Łotwy<sup>53</sup>. W ostatecznym rezultacie w pierwszej połowie grudnia 1918 r. pułki łotewskie w swej większości mogły rozpocząć marsz na zachód. Wśród walk wypierano cofających się Niemców. 4 I 1919 r. została wyzwolona Ryga.

Z zajęciem Rygi wiąże się chronologicznie ważne wydarzenie w dziejach czerwonych oddziałów łotewskich — utworzenie oddzielnej Armii Radzieckiej Łotwy. Obok VII armii i Armii Zachodniej stanowić ona miała część składową Frontu Zachodniego. W raporcie do Lenina Vācietis w następujących słowach wyjaśniał sens powołania tej nowej armii: „W szczególności powodzenie naszych działań w kierunku Zatoki Ryskiej, biorąc pod uwagę względy o charakterze czysto politycznym, postawiło na porządku dziennym sprawę stworzenia specjalnej Armii Łotwy, jako samodzielnego organizmu, dla rozwiązania konkretnych politycznych i strategicznych zadań — dojścia do Morza Bałtyckiego i odzyskania portów Rygi, Windawy i Lipawy”<sup>54</sup>.

Można przypuszczać, iż właśnie doborowa Armia Łotwy, prócz zadania wyzwolenia swej ścisłej ojczyzny, jako najbliższej granic Niemiec wysunięta część Armii Czerwonej, miała w sprzyjających warunkach pierwsza podać rękę rewolucji niemieckiej.

Bez zwłoki, od razu na początku stycznia 1919 r., przystąpiono do rozbudowy nowo utworzonej Armii. Obok istniejącej 1. dywizji formować zaczęto drugą. Ogólna liczba pułków piechoty wynieść miała 18. Do tego dochodziła armijna brygada kawalerii, jednostki artyleryjskie itd.<sup>55</sup> W Rydze uruchomiono szkołę wojenną<sup>56</sup>. W lutym 1919 r. liczebność Armii Łotwy w wojskach pierwszej linii wynosiła 12 tys. bagnetów i szabli.

<sup>52</sup> Stucka, *Za sowieckuju wiaśl...*, s. 384—385 i 394 (przedruk artykułu opublikowanego w gazecie „Krievijas Cīņa”, nr 141 z 18 VII 1919).

<sup>53</sup> *Socjalisticeskaja Sowietskaja Riespublika Łatwii w 1919 g. i inostrannaja intierwiencyja*, dokumenty i materiały w dwóch tomach, t. II. Ryga 1960, Chronologia wydarzeń, s. 510.

<sup>54</sup> *Doklady J. J. Vācietisa W. I. Leninu (fewral—maj 1919 g.)* (raport pt. O strategicznym położeniu Republiki Radzieckiej i zadaniach Armii Czerwonej z 22—25 II 1919 r.), „Istoriczeskij Archiw”, nr 1, 1958, s. 45.

<sup>55</sup> *Łat. strietki...*, s. 295—296, dok. 66, s. 300, dok. 71.

<sup>56</sup> *Socjalisticeskaja Sowietskaja Riespublika Łatwii w 1919 g.*, t. I, Ryga 1959, s. 505—506, dok. 325.

Rząd Rosji Radzieckiej przywiązywał duże znaczenie do powstania Radzieckiej Łotwy i utworzenia jej armii. Na I Zjazd Rad Łotwy (13—15 I 1919) przybył do Rygi przewodniczący WCIK J. Swierdłow. Podczas wygłoszonego przemówienia podkreślił on: „Z żadną inną częścią świata nie jesteśmy związani tak ściśle, jak z czerwoną Łotwą. Tysiące najlepszych towarzyszy, którzy zostali wygnani stąd przez hordy imperializmu niemieckiego, zachowały w Rosji swą jedność i szły razem z nami. Z nikim nie jesteśmy tak związani, jak ze strzelcami Łotwy”<sup>57</sup>.

Centralne władze radzieckie traktowały też armię Łotwy w sposób specjalny, uwzględniając zasługi położone dla rewolucji przez strzelców. I tak np. uchwała Kolegium Ludowego Komisariatu do spraw narodowości jeszcze w 1918 r. mówiła, że „choć w Armii Czerwonej nie przewiduje się tworzenia jednostek narodowych, w charakterze wyjątku dopuszcza się istnienie łotewskich pułków strzeleckich, ponieważ ich oddanie władzy radzieckiej oraz ideom internacjonalizmu proletariackiego zostało udowodnione przez całą historię istnienia pułków”<sup>58</sup>.

Na początku 1919 r. w jednostkach Armii Czerwonej zostały już zlikwidowane obieralne komitety żołnierskie, a na ich miejsce powołano instytucję komisarzy i wydziałów politycznych. W Armii Radzieckiej Łotwy Komitety z Iskołastirełem na czele zachowano, ograniczając jedynie nieco ich kompetencje. Było to ustępstwo wobec żądań dużej części strzelców<sup>59</sup>.

Armii Radzieckiej Łotwy wypadało rozwijać się i organizować w ciężkich warunkach nieustannej wojny. Zwłaszcza od samego początku zagrożone było prawe skrzydło, gdzie w rejonie Valk i Võru naciskały białe oddziały estońskie i fińskie. Nie udało się również wyzwolić całej Kurlandii. Na skrawku terytorium wokół Lipawy utrzymały się siły białogwardyjskie. W Lipawie zasiadał burżuazyjny rząd łotewski Ulmanisa, wspierany przez okręty Ententy i Landwerę utworzoną z miejscowych Niemców. Wkrótce przybywać zaczęły z Niemiec liczne rzesze ochotników, tworząc kadry „żelaznej dywizji” gen. von der Goltza. W marcu 1919 r. Niemcy podejmują ofensywę, zdobywając Jelgawę. Oddziałom łotewskim w zaciętych walkach udaje się zatrzymać wroga.

Sytuacja pogarsza się ponownie w maju. 22 tego miesiąca Niemcy niespodziewanym uderzeniem opanowują Rygę. Trzy dni później wojska białoestońskie wkraczają do Pskowa. Armia Radzieckiej Łotwy, uni-

<sup>57</sup> A. Drizul, *W. I. Lenin i łatyżskie strielki*, [w:] *Oktjabr i graždanskaja wojna w SSSR*, Moskwa 1966, s. 294.

<sup>58</sup> *Socjalistyczeskaja Sowietkaja Riespublika Łatwii...*, t. II, Chronologia, s. 507.

<sup>59</sup> *Sprawozdanie P. Stučki z VI Zj. KP Łotwy (1—6 III 1919)*, [w:] *Za sowietkiju własť...*, s. 420.

kając okrążenia, rozpoczyna odwrót na wschód do Łatgalii. W tym czasie przeżywa ona ciężki kryzys. Następuje upadek ducha, szerzy się dezercja. Szeregi opuszczają zwłaszcza zmobilizowani w ostatnich miesiącach żołnierze. „Doskonale zdajemy sobie sprawę — pisał na temat tych wydarzeń Piotr Stučka — że rozkład frontu pod Rygą, a potem w niektórych innych miejscach, nie był zwykłym przypadkiem. Przyczyna kryje się głębiej — w przeciążeniu wahaniami i nieufnością, które zakradły się do serc i głów strzelców”<sup>60</sup>. Stučka wskazuje na sztaby, iż tam głównie zakradła się zdrada<sup>61</sup>.

O ile przyjąć można, iż klęska pod Rygą stanowiła ciężki cios dla Armii Radzieckiej Łotwy, to z drugiej strony wydaje się nie ulegać wątpliwości, że stare jednostki strzeleckie szybko otrząsnęły się z tego i — chociaż zmniejszone do rozmiarów dywizji — prędko odzyskały swą zdolność bojową. Nie można się też zgodzić z twierdzeniem historyka zachodniemieckiego von Hehna, że „czerwona armia łotewska wówczas się niemal całkowicie rozpadła”<sup>62</sup>. Przeczy temu fakt, że zreorganizowana łotewska dywizja strzelecka osiągnęła już wkrótce znowu stan ponad 20 tys. żołnierzy<sup>63</sup>. W jej szeregach było ponad 3,5 tys. komunistów (taką liczbę reprezentowała IV konferencja partyjna dywizji, która zebrała się w połowie lipca w Rzeżycy)<sup>64</sup>.

Reorganizacji dywizji łotewskiej sprzyjało zaciśnięcie na froncie łatgalskim. Oddziały von der Goltza nie kontynuowały ofensywy na wschód, lecz skierowały się na północ. W połowie czerwca 1919 r. Niemcy starli się pod Cēsis z oddziałami estońsko-łotewskimi wspieranymi przez Ententę i ponieśli klęskę. Front łatgalski obsadziły łotewskie oddziały armii Ulmanisa.

4 września dowództwo Frontu Zachodniego wydało dyrektywę o przetrzuceniu dywizji łotewskiej na front polski. Sytuację na Białorusi po przekroczeniu przez wojska polskie Berezyny oceniano jako niebezpieczną. Dowództwo radzieckie niepokoiło się zwłaszcza zagrożeniem węzła kolejowego w Homlu. W tych warunkach dywizja łotewska otrzy-

<sup>60</sup> P. Stučka, *Nakanunie nowych bojow*, [w:] *Za sowietskiju własť...*, s. 359.

<sup>61</sup> P. Stučka, *O tiekuszczem momientie*, [w:] *Za sowietskiju własť...*, s. 369. Twierdzenie Stučki potwierdza np. fakt, iż wśród dezertersów znalazł się dowódca Armii Łotwy Piotr Avens.

<sup>62</sup> J. Hehn, *Die Entstehung der Staaten Lettland und Estland, der Bolschewismus und die Grossmächte*, „Forschungen zur Osteuropäischen Geschichte”, t. IV, 1956, s. 184.

<sup>63</sup> *Istorija Łatwijskoj SSR*, t. III, s. 190.

<sup>64</sup> *Socjalisticzeskaja Sowietskaja Riespublika Łatwii...*, t. II, Chronologia, s. 519.

mała zadanie skoncentrowania się w rejonie Mohylowa celem wzięcia następnie udziału w akcji ofensywnej pod Bobrujskiem<sup>65</sup>.

Wraz z odmarszem dywizji z Łatgalii rozpoczyna się nowy etap szlaku bojowego czerwonych jednostek łotewskich. Po początkowym okresie, gdy przypadała im wyjątkowa rola, po etapie posiadania własnej Armii Radzieckiej Łotwy, dywizja łotewska staje się jedną z wielu regularnych formacji Armii Czerwonej walczących na frontach wojny domowej. Jest to jednak nadal jednostka wyborowa, wyróżniająca się na polach bitewnych.

Strzelcy łotewscy niedługo pozostali na Białorusi. Podczas marszu nad Berezynę zatrzymał ich 23 września nowy rozkaz. Nakazywał on pospieszne przetrzucenie dywizji z frontu polskiego na południowy, przeciwko Denikinowi<sup>66</sup>. Stało to w niewątpliwym związku ze zbliżającymi się poufnymi pertraktacjami polsko-radzieckimi w Mikaszewiczach, co pozwalało dowództwu radzieckiemu sądzić, iż Armii Czerwonej podczas decydujących walk z Denikinem nie zagrozi ze strony polskiej poważniejsze niebezpieczeństwo<sup>67</sup>.

Jak wiadomo, Rosja Radziecka przeżywała wtedy bardzo trudny okres. Wojska Denikina na szerokim froncie podjęły ofensywę na Moskwę. Wśród rozpoczętych przez rząd radziecki energicznych kroków celem zlikwidowania grożącego niebezpieczeństwa ważną rolę odgrywało przetrzucanie posiłków wojskowych na Front Południowy. Duże znaczenie wiązano również z przetrzuceniem dywizji łotewskiej. Jak podaje Piotr Stučka, KC zgodnie z propozycją Lenina „zdecydował przetrzucić właśnie łotewskie pułki strzeleckie z Frontu Zachodniego na Południowy. W. I. Lenin największe nadzieje pokładał w sławnym pułku kawaleryjskim czerwonych Kozaków i w strzelcach łotewskich. Pamiętam jak dzisiaj — pisze Stučka — że Lenin osobiście zażądał

<sup>65</sup> Dyrektywa dowództwa Frontu Zachodniego o rozgromieniu zgrupowania przeciwnika w rejonie Bobrujska z 4 IX 1919, [w:] *Iz istorii graždanskoj wojny w SSSR*, t. II, Moskwa 1961, s. 682—684, dok. 634. Por. także s. 686, dok. 636 (dyrektywa dowództwa Zachodniego Frontu z 10 IX 1919 r.).

<sup>66</sup> Zarządzenie Naczelnego Dowódcy Armii Czerwonej z 23 IX 1919 r. w sprawie przetrzucenia dywizji łotewskiej z Frontu Zachodniego na Południowy, [w:] *Iz istorii graždanskoj wojny w SSSR*, t. II, s. 686, dok. 637.

<sup>67</sup> Por. *Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich*, t. II, Warszawa 1961, dok. 195, 196, 218, 228, 235, 240, 247 i in. Por. także raport Naczelnego Dowództwa Armii Czerwonej do Rady Obrony Robotniczo-Chłopskiej z 27 I 1920 r. o położeniu na frontach Republiki. Głównym Kamieniem w raporcie tym zaznacza, iż poprzednio można było liczyć, że nacisku przeciwnika na Froncie Zachodnim nie będzie. Sytuacja zmieniła się pod tym względem w ostatnim czasie; *Iz istorii graždanskoj wojny*, t. II, s. 587, dok. 548.

mapy, obliczył, za ile dni strzelcy łotewscy będą pod Orłem, i z wielką uwagą śledził, jak postępuje przerzucanie”<sup>68</sup>.

Po przybyciu na Front Południowy dywizja łotewska utworzyła trzon grupy uderzeniowej, która otrzymała zadanie zaatakowania od zachodu skrzydła Armii Ochotniczej nacierającej na Orzeł. Przeciwnikiem strzelców łotewskich były doborowe dywizje Denikina — korniłowska, drozdowska i markowska. W czasie kilkunastodniowych walk, poczynając od 12 października, dywizja łotewska związała siły nieprzyjaciela, zadając mu duże straty, i walnie przyczyniła się do odzyskania Orła. Walki te odznaczały się wyjątkową zaciekłością. Łotysze atakowali i odpierali uderzenia. Miejscowość Kromy, wokół której koncentrowały się boje, kilkakrotnie przechodziła z rąk do rąk, nim ostatecznie wydartą została białym. Strzelcy łotewscy sukces swój w bitwie pod Orłem okupili dużymi stratami, sięgającymi 50% wśród dowódców i 40% szeregowych<sup>69</sup>. Ówczesny dowódca Frontu Południowego Aleksander Jegorow w następujących słowach ocenił rolę dywizji łotewskiej w tej bitwie: „strzelcy łotewscy swym bohaterskim uderzeniem ... złamali opór wroga i dali początek rozgromienia sił kontrrewolucji na południu”<sup>70</sup>.

W następnych miesiącach dywizja łotewska brała aktywny udział w ściganiu rozbitych wojsk Denikina. Jej szlak bojowy wiódł nad brzeg Morza Czarnego.

Warto w tym miejscu wspomnieć o innej jednostce łotewskiej, która nie walczyła w składzie dywizji. Chodzi o 5. pułk specjalny, ochraniający sztab Rady Wojskowo-Rewolucyjnej Republiki. W sierpniu 1919 r. pułk ten skierowany został na Front Południowy, w rejon Kozłowa, przeciwko dokonującej rajdu na tyłach Armii Czerwonej kawalerii Mamonowa. Z kolei w początkach października 5. pułk przeznaczono pod Tułę, gdzie zajął on stanowiska obronne. Ale w tym samym czasie znacznie pogorszyła się sytuacja pod Piotrogradem — atakował tam Judenicz. Wówczas naczelnym dowódcą, za osobistą zgodą Lenina, zdecydował skierować pułk na front piotrogrodzki. Gławkom Kamieniew wspomina, iż była to ostatnia rezerwa, ostatni atut w rękach radzieckiego dowództwa. Podjęcie decyzji zabrania pułku spod Tuły kosztowało go bardzo wiele<sup>71</sup>.

<sup>68</sup> *Latvju strēlnieku vesture*, t. I, cz. 1, Moskwa 1928, s. 4 i n.

<sup>69</sup> J. Krastyń, *Uczastije łatyszkich strietkow w bojach w Orłowsko-Kromskom rajonie*, [w:] *Łat. strietki...*, s. 321—334; W. Primakow, *Sraženije pod Orłom*, tamże, s. 335—345.

<sup>70</sup> Pismo z pozdrowieniami b. dowódcy Frontu Południowego A. Jegorowa do byłych strzelców łotewskich z 1 VI 1929 r., [w:] *Łat. strietki...*, dok. 110, s. 518.

<sup>71</sup> S. Kamieniew, *Zapiski o graždanskoj wojnie i wojennom stroitelstwie*, Moskwa 1963, s. 43.

W walkach pod Piotrogradem 5. pułk usprawiedliwił pokładane w nim nadzieje. Rozstrzygająco przyczynił się do odebrania Pawłowska i poprawy ogólnej sytuacji na froncie. Za te walki pułk po raz drugi odznaczony został Honorowym Czerwonym Sztandarem.

Wiosną 1920 r. pułk wrócił do swej służby w Moskwie. Ale już w czerwcu odprawiony został na front przeciw Wranglowi. W składzie międzynarodowej brygady uczestniczył w końcu lipca 1920 r. w natarciu pod Aleksandrowskiem. Bez dostatecznego wsparcia na skrzydłach natarcie skończyło się niepowodzeniem, a brygada międzynarodowa została okrążona. W walce tej pułk zginął niemal całkowicie. Większość wziętych do niewoli strzelców została rozstrzelana <sup>72</sup>.

W tym samym czasie również cała łotewska dywizja strzelecka walczyła przeciwko Wranglowi. Walki te były szczególnie ciężkie i wyczerpujące. Dawały znać o sobie straty i zmęczenie poprzednimi bojami, trudno było z uzupełnieniami. W dodatku niejednokrotnie stawiane przed dywizją zadania przerastały jej możliwości. Tak było w połowie kwietnia 1920 r., kiedy pułki łotewskie, bez dostatecznego rozpoznania sił przeciwnika, rzucone zostały do szturm na Perekop i poniósłszy duże straty musiały się cofnąć <sup>73</sup>. Ciężki był również odwrót nad Dniepr w czerwcu 1920 r. i późniejsze krwawe walki na przyczółku pod Kachowką. Walcząc na niezwykajnym dla siebie terenie, w stepie, strzelcy ponosili duże straty od ataków kawalerii i czołgów nieprzyjaciela. Mimo to pułki łotewskie wraz z innymi jednostkami Armii Czerwonej związały w tym rejonie duże siły przeciwnika i zagrażając jego lewemu skrzydłu kępowały swobodę działań Wrangla w kierunku Zagłębia Donieckiego <sup>74</sup>.

Ostatnią walką dywizji łotewskiej był udział w szturmie Krymu w listopadzie 1920 r. Strzelcy łotewscy uczestniczyli wówczas w przełamaniu drugiej linii umocnień na Przesmyku Perekopskim, tzw. Juszuńskiej pozycji. Swój szlak bojowy zakończyli nad brzegiem morza, w Eupatorii <sup>75</sup>.

W tym czasie, gdy w stepach Ukrainy dywizja łotewska toczyła jeszcze zaciekle boje, w Rydze podpisany został dnia 11 VIII 1920 r. traktat pokojowy między RSFRR a Łotwą. Podczas pertraktacji pokojowych delegacja rządu łotewskiego niepokoiła się bardzo istnieniem czerwonych formacji łotewskich, zabiegała o ich likwidację. Strona

<sup>71</sup> Wspomnienia W. Pawarsa, [w:] *Łat. strielki...*, s. 373—381, oraz wspomnienia P. Plaudisa, tamże, s. 394—402.

<sup>72</sup> Por. wspomnienia o R. Apinisie, [w:] *Łat. strielki...*, s. 461.

<sup>73</sup> Wspomnienia J. Malera i in., [w:] *Łat. strielki...*, s. 424—436.

<sup>75</sup> Opis działań bojowych dywizji łotewskiej za czas od 9 do 16 XI 1920 r., [w:] *Łat. strielki...*, dok. 96, s. 487—494.

radziecka — w warunkach trwającej jeszcze wojny domowej — nie szła na rozformowanie dywizji. W tekście traktatu przyjęte zostało kompromisowe i niezbyt jasne sformułowanie, że „Obowiązujące obecnie w Armii Rosyjskiej nazwy poszczególnych oddziałów wojskowych wchodzących do »Łotewskiej Dywizji Strzeleckiej«, jak stwierdzają obie strony, posiadają tylko znaczenie historyczne. Jednostki te nie mają i nie będą miały przeważającego łotewskiego składu narodowościowego i mimo swych nazw nie pozostają w żadnym stosunku do narodu i państwa łotewskiego”<sup>76</sup>. Ponadto traktat zawierał zobowiązanie obydwóch umawiających się stron do nieutrzymywania żadnych organizacji lub grup skierowanych przeciwko drugiej stronie.

Zaraz też po zakończeniu działań wojennych przeciwko Wranglowi, 28 XI 1920 r., Łotewska Dywizja Strzelecka została rozformowana i zaliczona do składu 52. dywizji piechoty.

Byli strzelcy łotewscy, weterani rewolucji i wojny domowej, stanęli wobec konieczności wyboru. Z jednej strony otwierała się przed nimi możliwość powrotu na Łotwę, z drugiej zaś pozostania w Rosji Radzieckiej<sup>77</sup>. Z pierwszej ewentualności skorzystała część strzelców, przeważnie starszych roczników, których względy rodzinne skłaniały do powrotu do ojczyzny. Wielu jednak pozostało w Rosji Radzieckiej, zajmując niejednokrotnie wysokie stanowiska w armii, w aparacie państwowym i partyjnym.

Truizmem byłoby stwierdzanie znacznej roli odegranej w rewolucji i wojnie domowej w Rosji przez łotewskie pułki strzeleckie. Najlepsze świadectwo dali temu zresztą ich wrogowie. Wspomnienia strzelców mówią o licznych wypadkach rozpalania przeciwko Łotyszom szowinistycznej nienawiści, o nierzadkich pogromach ludności łotewskiej.

W propagandzie białogwardyjskiej powracał ciągle temat czerwonych Łotyszów. Niezliczoną ilość razy pisano o nich w gazetach i broszurach, rysowano na plakatach przesadnie podkreślając, że władza radziecka trzyma się na Łotyszach. Nie skąpiono pod ich adresem prowokacyjnych zarzutów, że niszczą oni i prześladują naród rosyjski i wiarę prawosławną. Charakterystyczne jest wspomnienie jednego z żołnierzy 5. pułku, który wraz z grupą innych strzelców trafił do niewoli Wrangla. Nie rozstrzelano ich jak wielu innych, lecz za to wożono obdartych i poranionych po całym Krymie i pokazywano misjom alianckim oraz tłumom gapiów, jak to wygląda „ostatnia rezerwa bolszewików, straż Lenina”.

<sup>76</sup> Traktat pokojowy między Rosją i Łotwą z 11 VIII 1920 r., [w:] *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR*, t. III, Moskwa 1959, s. 104.

<sup>77</sup> Por. umowę między Rosją i Łotwą o reewakuacji uchodźców z 12 VI 1920 r., *Dokumenty wnieszonej polityki SSSR*, t. II, s. 569—572.

O Łotyszach było głośno i po jednej, i po drugiej stronie frontu. Piotr Stučka podaje, iż spostrzegał niejednokrotnie zdumienie na twarzach swych rozmówców, gdy dowiadawali się oni, że Łotyszów jest tylko około 1,5 miliona, a cała zjednoczona Łotwa obejmuje swym obszarem niepełne dwie gubernie. Stučka pisze dalej, iż nie tylko w rewolucji 1917 i 1918 r., ale już w 1905 r. Łotwa i Łotysze odegrali wyjątkową rolę, a strzelcy łotewscy w pełni zasłużyli na zaszczytne miano garybaldczyków światowej rewolucji<sup>78</sup>.

Reasumując warto więc raz jeszcze podkreślić, iż doniosłe znaczenie strzelców łotewskich w rewolucji rosyjskiej wynika przede wszystkim stąd, iż wnieśli oni do niej, poza ofiarnością i oddaniem, ten właśnie element, którego walczącemu proletariatowi początkowo najbardziej brakowało — element zwartości, organizacji i dyscypliny wojskowej.

*Пётр Лоссовский*

#### ЛАТЫШСКИЕ СТРЕЛКОВЫЕ ПОЛКИ ВО ВРЕМЯ РЕВОЛЮЦИИ И ГРАЖДАНСКОЙ ВОЙНЫ В РОССИИ 1917—1920 Г.

##### Содержание

Латышские стрелковые полки возникли в организационных рамках русской армии в 1915 г. Они отличились в боях с немцами в районе Риги. Вскоре после февральской революции (в мае 1917 г.) большинство стрелков перешло на сторону большевиков. Из них были созданы наиболее преданные революции и дисциплинированные отряды, которым уже начиная с конца 1917 г. была поручена охрана советского правительства в Петрограде, а затем и в Москве. Особое значение латышских стрелковых полков в первые месяцы после Октябрьской революции было связано с фактом, что они почти целиком перешли на сторону Красной Армии, сохраняя свою организацию и боевую сплочённость. Латышская дивизия стала первой регулярной боевой единицей Советской Армии. Латышские полки — их общая численность достигала 20 тысяч людей — особенно отличились в подавлении бунта левых эсеров в Москве и в борьбе на волжском и донском фронте. На переломе 1918 и 1919 г. большинство латышских отрядов вошло в состав самостоятельной армии Советской Латвии, которая существовала до второй половины 1919 г. В дальнейшем снова была создана Латышская стрелковая дивизия. Она отличилась в последующих боях с Деникиным и Врангелем. Осенью 1920 г. Латышская дивизия была расформирована. Часть стрелков была репатрирована в Латвию, другая часть осталась в Советской России. Принимая во внимание незначительную численность латышского народа, следует подчеркнуть, что участие латышских революционеров, борющихся за советскую власть в рядах стрелковых формирований в 1917—1920 гг. было особенно велико и имело большое значение.

*Перевела Ксения Клёша*

<sup>78</sup> P. Stučka, *Nakanune sowietskoj Łatwii*, [w:] *Za sowietskuju własť...* s. 64—65.

*Piotr Łossowski*LATVIAN RIFLES IN THE RUSSIAN REVOLUTION AND CIVIL WAR  
OF 1917—1920

## Summary

Detachments of Latvian Rifles were organized within the Russian Army in 1915. They were distinguished in the battle with the Germans waged in the vicinity of Riga. Shortly after the February Revolution (in May 1917) the majority of the riflemen joined the Bolsheviks. The most devoted and disciplined detachments were derived from their ranks. With the end of 1917 they were used, among others, to defend the seat of the Soviet government in Petersburg and later in Moscow. In the first months after the October Revolution, the Latvian riflemen proved of essential importance because they joined the Red Army almost intact, retaining their organizations and fighting ranks. The Latvian Division became the first regular formation of the Soviet Army. The Latvian regiments of a total strength of 20,000 men, distinguished themselves in putting down the revolt of the leftist Social Revolutionaries in Moscow and in the battle fought on the Volga and the Don Fronts. At the beginning of 1919 the majority of the Latvian units were incorporated into the independent army of Soviet Latvia which existed until the second half of 1919. After that the Latvian Rifles Division was reformed. It distinguished itself in fighting Denikin and Wrangel. In the autumn of 1920, the Latvian Division was disbanded. A number of riflemen returned to Latvia, a part remained in Soviet Russia. Keeping in mind the numerically small population of Latvia it must be emphasized that the contribution of Latvian revolutionaries who fought for Soviet authority in the ranks of rifles formations in 1917—1920 was exceptionally large and important.

*Translated by Krystyna Cękałska*